

Sygn. akt II Ca 738/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Wołosowicz
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSO Elżbieta Siergiej
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Bagieńska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L. (1) i M. L.

przeciwko M. L. (2)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 24 kwietnia 2013 r. sygn. akt IV RC 658/12

oddala obie apelacje.

UZASADNIENIE

B. L. działająca jako ustawowa przedstawicielka małoletnich powodów M. L. (1) i M. L. wniosła o podwyższenie alimentów od pozwanego M. L. (2) na rzecz małoletniego M. z kwoty po 350 zł miesięcznie do 500 zł miesięcznie i na rzecz M. L. z kwoty po 250 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie.

Pozwany M. L. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku z dniem 3 września 2012 roku podwyższył alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku wydanym w sprawie IV RC 282/09 od pozwanego M. L. (2) na rzecz małoletniego M. L. (1) z kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 400 zł miesięcznie oraz M. L. z kwoty po 250 zł miesięcznie do kwoty po 350 zł miesięcznie płatne do dnia 15 każdego miesiąca do rąk ustawowej przedstawicielki małoletnich powodów B. L. (punkt 1 wyroku); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2 wyroku); odstąpił od

obciążania pozwanego M. L. (2) kosztami postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa (punkt 3 wyroku), a wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności (punkt 4 wyroku).

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynikało, że małoletni powodowie są dziećmi B. L. i M. L. (2). Wyrokiem z dnia 18 września 2009 roku w sprawie IV RC 282/09 Sąd Rejonowy oddalił powództwo o obniżenie alimentów od M. L. (2) na rzecz małoletniego M. L. (1) z kwoty 400 zł do kwoty po 200 zł miesięcznie i na rzecz małoletniej M. L. z kwoty po 300 zł do kwoty po 200 zł oraz powództwo wzajemne o podwyższenie alimentów na rzecz M. L. z kwoty po 300 zł do 400 zł miesięcznie. Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2010 roku w sprawie II Ca 864/09 Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżone orzeczenie obniżając z dniem 29 listopada 2009 roku alimenty należne małoletnim od ojca z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 350 zł miesięcznie na rzecz małoletniego M. oraz z kwoty po 300 zł do kwoty po 250 zł miesięcznie na rzecz małoletniej M., płatnych do dnia 15 – go każdego miesiąca, oddalając apelację M. L. (2) i pozwanych – powodów wzajemnych w pozostałym zakresie. Następnie, wyrokiem z dnia 9 lutego 2011 roku, w sprawie IV RC 651/10 Sąd Rejonowy oddalił powództwo małoletnich o podwyższenie alimentów od M. L. (2) na rzecz M. L. (1) z kwoty po 350 zł do kwoty po 500 zł i na rzecz M. L. z kwoty 250 zł do kwoty po 500 zł miesięcznie. Wyrokiem wydanym w sprawie II Ca 302/11 Sąd Okręgowy oddalił apelację powodów.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że w styczniu 2010 roku, kiedy ustalono poprzednią wysokość alimentów M. L. (2) miał 8 lat i uczęszczał do II klasy szkoły podstawowej. Miesięczny koszt utrzymania powoda Sąd ustalił wówczas na kwotę około 811 zł. M. L. (3) miała natomiast 6 lat i była uczennicą klasy zerowej w przedszkolu. Małoletnia leczyła się z powodu refluksu żołądkowo – przełykowego i wymagała leczenia stomatologicznego. Miesięczny koszt jej utrzymania ustawowa przedstawicielka określała wówczas na kwotę 1 024 zł. Małoletni mieszkali z matką w należącem do niej mieszkaniu. Czynnosc wynosił wówczas 374 zł miesięcznie, gaz 20 – 24 zł miesięcznie, a telefon 80 zł miesięcznie. Obecnie, małoletni M. L. (1) ma 11 lat i jest uczniem V klasy szkoły podstawowej. Małoletni uczęszcza na treningi piłki nożnej, których miesięczny koszt wynosi 90 zł. Chłopiec pozostaje pod kontrolą kardiologa, hematologa i psychiatry. Miesięczny koszt jego utrzymania matka oceniła na kwotę około 1 230 zł. Małoletnia M. L. (3) ma z kolei 9 lat i jest uczennicą III klasy szkoły podstawowej. Dziewczynka leczy się z powodu refluksu żołądkowo – jelitowego i ma stwierdzone skrzywienie kręgosłupa. Miesięczny koszt jej utrzymania matka określiła na łączną kwotę 1 106 zł.

W dacie poprzedniego orzekania o alimentach ustawowa przedstawicielka B. L. była zatrudniona na stanowisku pracownika socjalnego w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w B. z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie około 2 928 zł brutto, uzyskując przy tym tzw. trzynastkę i nagrodę roczną. Posiadała także gospodarstwo rolne, które przynosiło dochód w wysokości 200 zł. Ustawowa przedstawicielka była również właścicielką samochodu osobowego marki M.. Spłacała raty kredytowe z tytułu zakupu mebli do pokoju małoletniego w wysokości 186 zł miesięcznie i z tytułu zakupu pralki w wysokości 168 zł miesięcznie. Obecnie, matka małoletnich ma 48 lat i nadal pracuje w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w B. z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 2 451 zł, a dodatkowo otrzymuje premie – 848 zł i nagrodę w kwocie 1 901 zł. Z wynagrodzenia potrącana jest kwota pożyczki mieszkaniowej w wysokości 300 zł oraz składka (...) w kwocie 37 zł. Ustawowa przedstawicielka choruje na nadciśnienie tętnicze i reumatoidalne zapalenie stawów. Jej miesięczne wydatki to: zakup leków ok. 69 zł, 1/3 opłat mieszkaniowych ok. 215 zł, koszt zakupu paliwa do samochodu 100 zł, koszt utrzymania samochodu ok. 190 zł, telefon komórkowy 30 zł, podatek rolny ok. 13 zł, zakup odzieży, żywienia, środków czystości. Do kosztów utrzymania mieszkania ustawowa przedstawicielka zaliczyła: czynsz ok. 467 zł, Internet 55 zł, prąd ok. 128 zł, gaz ok. 30 zł, ubezpieczenie mieszkania 171 zł rocznie – ok. 14 zł miesięcznie.

W dacie poprzedniego orzekania o alimentach pozwany M. L. (2) był natomiast zatrudniony jako robotnik budowlany i miesięcznie uzyskiwał dochód w wysokości 907,50 zł. Na podstawie orzeczenia z dnia 19 stycznia 2009 roku, z uwagi na schorzenie kręgosłupa został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu lekkim do dnia 31 stycznia 2010 roku. W lipcu 2008 roku pozwany zawarł nowy związek małżeński, przy czym jego żona S. B. miała na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci z poprzedniego związku, na które uzyskiwała alimenty w łącznej wysokości 600 zł. S. B. uzyskiwała miesięczny dochód w wysokości 1 172 zł. Rodzina pozwanego otrzymywała zasiłki rodzinne i okresowe. W dniu 29 listopada 2009 roku pozwanemu urodził się syn. Pozwany wraz z rodziną zamieszkiwał w domu należącem do babki jego żony, ponosząc wydatki związane z jego utrzymaniem w łącznej wysokości około 251 zł miesięcznie.

Pozwany był również właścicielem nieruchomości o powierzchni 1 700m² zabudowanej drewnianym domem. Spłacał przy tym kredyt z miesięczną ratą 370 zł, był zadłużony u rodziny na kwotę 2 000 zł. Obecnie, pozwany ma 39 lat i od 2 listopada 2012 roku ponownie pracuje w charakterze pracownika budowlanego na podstawie umowy zawartej na czas określony do dnia 31 grudnia 2013 roku, gdzie miesięcznie zarabia około 1 100 zł netto. Od 30 września 2011 roku był zarejestrowany jako osoba bezrobotna i pobierał zasiłek dla bezrobotnych za okres od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 7 kwietnia 2012 roku w łącznej kwocie 2 389 zł. W czerwcu 2012 roku, podczas wykonywania prac remontowych w domu pozwany spadł z drabiny. Tytułem naprawienia szkody otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 2 256 zł. Pozwany do dnia 31 stycznia 2015 roku został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności, ale nie ma przeciwwskazań do wykonywania pracy. Z ustaleń Sądu wynikało, że żona pozwanego miesięcznie zarabia około 1 500 zł netto miesięcznie. W dniu 29 stycznia 2010 roku pozwany zawarł z nią umowę o rozdzielność majątkową. Ich małoletni syn uczęszcza do przedszkola, ale często choruje na infekcje górnych dróg oddechowych. Obecnie, pasierbowie pozwanego otrzymują rentę rodzinną po zmarłym ojcu w łącznej wysokości 1 134 zł miesięcznie. Do lutego 2013 roku pozwany pobierał na syna i pasierbów zasiłki rodzinne i celowe. Wraz z żoną otrzymał zwrot podatku na łączną kwotę 1 600 zł. Koszt utrzymania zajmowanego przez jego rodzinę mieszkania od lipca 2013 roku wynosi około 789 zł. Sąd wskazał, że zabudowaną działkę, której był właścicielem pozwany przekazał w drodze umowy darowizny na rzecz najmłodszego syna, opłacając podatek rolny i od nieruchomości.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy podkreślił, że zakres obowiązku alimentacyjnego uzależniony jest od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Zgodnie z art. 138 k.r.o. można dokonać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego, jeśli nastąpiła zmiana stosunków, która to dotyczyć może tak usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej jak i możliwości zarobkowych osób zobowiązanych do alimentacji. Wobec powyższego, prowadzone przez Sąd postępowanie miało na celu ustalenie, czy w okolicznościach sprawy nastąpiła istotna zmiana, o której mowa w tym przepisie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zauważył, że od daty poprzedniego orzekania w przedmiocie alimentów upłynął znaczny, bo trzyletni okres czasu. W tych okolicznościach Sąd przyjął, że koszty utrzymania małoletniego M. wzrosły, ponieważ potrzebuje on nowych ubrań i zwiększonej ilości żywności. Jednakże, miesięczny koszt jego utrzymania określony przez ustawową przedstawicielkę został zawyżony. W ocenie Sądu I instancji, oscyluje on na poziomie kwoty około 1 000 zł, a nie jak deklarowała matka kwoty 1 230 zł. W tym kontekście za zawyżone Sąd uznał koszty wyżywienia i zapewnienia rozrywek małoletniemu. W dalszej kolejności Sąd I instancji podkreślił, że koszty utrzymania małoletniej M. również wzrosły. Niemniej jednak, nie kształtują się one na poziomie zgłoszonym przez jej matkę w kwocie 1 106 zł, a w granicach około 800 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że przedstawiając ogromną ilość faktur ustawowa przedstawicielka wskazywała na szereg innych wydatków związanych z utrzymaniem małoletnich. Podkreślił, że wydatki te nie mieściły się jednak w możliwościach zarobkowych zobowiązanych do alimentacji. Tymczasem, w tym zakresie należało kierować się zasadą równej stopy życiowej, która nie może być interpretowana jedynie na korzyść uprawnionych, ale także i zobowiązanych do alimentacji. Istota świadczeń alimentacyjnych wiąże się przecież z zapewnieniem osobie uprawnionej utrzymania niezbędnego, koniecznego, podstawowego i bieżącego. Oceniając możliwości zarobkowe obojga rodziców Sąd Rejonowy doszedł natomiast do przekonania, że możliwości pozwanego nie są wysokie, ale wystarczające, aby podolać obowiązkowi alimentacyjnemu w wysokości po 400 zł miesięcznie na rzecz małoletniego M. i po 350 zł miesięcznie na rzecz małoletniej M.. Analizując sytuację materialną rodziny pozwanego Sąd I instancji uznał, że skoro pasierbowie pozwanego otrzymują rentę rodzinną po zmarłym ojcu w łącznej wysokości 1 134 zł miesięcznie, to okoliczność ta skutkuje obniżeniem obowiązku alimentacyjnego spoczywającego na ich matce o kwotę 384 zł. Wobec tego, może ona tę kwotę przeznaczyć na wydatki związane z utrzymaniem domu, czy małoletniego syna małżonków w większym niż dotychczasowym zakresie, odciążając tym samym pozwanego. Wskazując na przepis art. 135 § 1 k.r.o. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany powinien podjąć starania o podjęcie lepiej płatnej pracy. Przy należyтым wykorzystaniu swoich umiejętności pozwany mógłby przysporzyć sobie większych dochodów i bez problemu sprostać nieznacznie zwiększonemu obowiązkowi alimentacyjnemu. Sąd stwierdził, że pozwany jako ojciec trojga dzieci powinien mieć świadomość, że fakt ten generuje znaczne koszty, które wraz z upływem czasu wznoszą.

Kontynuując, Sąd Rejonowy uznał, że w zakresie pozostałej kwoty niezbędnej do utrzymania małoletnich ponosić ją powinna ustawowa przedstawicielka, która ma większe niż pozwany możliwości zarobkowe. Sąd wziął tu pod uwagę, że zarabia ona około 2 451 zł netto miesięcznie, otrzymując przy tym jednorazowe premie i nagrody. W ocenie Sądu, jej możliwości finansowe i majątkowe pozwalają na partycypowanie w kosztach ponad kwotę 450 zł w przypadku małoletniego powoda i ponad kwotę 350 zł w przypadku małoletniej powódki. Sąd uwzględnił tu również okoliczność, że część swego obowiązku alimentacyjnego matka wypełnia poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dzieci. W dalszej kolejności, Sąd oddalił zgłoszone przez obie strony liczne wnioski dowodowe, które w znacznym zakresie nie dotyczyły stron postępowania bądź były bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji oparł rozstrzygnięcie na art. 138 k.r.o., art. 133 § 1 k.r.o. i 135 § 1 k.r.o., oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał zaś na mocy art. 333 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punkcie 1 i 4. Zarzucił Sądowi I instancji, że dokonując podwyższenia alimentów nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy. Podkreślił, że jego obecna sytuacja materialna jest trudna i nie stać go na uiszczanie alimentów w orzeczonej wysokości. Pozwany wskazał, że z uwagi na orzeczony stopień niepełnosprawności ma ograniczone możliwości znalezienia zatrudnienia. Skarżący zarzucił również, że Sąd Rejonowy niezasadnie nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności, ponieważ skutek wykonania wyroku może wyniknąć dla niego niepowetowana szkoda. Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uwzględnienie apelacji.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli również powodowie, którzy zaskarżyli go w punkcie 1. Orzeczeniu zarzucili:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na niesłusznym przyjęciu, że:

1. miesięczny koszt utrzymania małoletnich powodów M. i M. L. (1) został zawyżony przez przedstawicielkę ustawową w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że miesięczny koszt utrzymania małoletniej M. w roku szkolnym 2011/2012 kształtował się w granicach 1 106 zł, a małoletniego M. – 1 230 zł;

2. osiągnane przez przedstawicielkę ustawową dochody wraz z podwyższonymi od pozwanego alimentami pozwalają jej na zaspokojenie podstawowych potrzeb małoletnich dzieci w sytuacji, gdy koszty w obecnym roku szkolnym tj. (...) uległy zwiększeniu, a wynagrodzenie miesięczne przedstawicielki ustawowej nie wzrosło;

3. termin płatności alimentów ustalono do 15 – go dnia każdego miesiąca w sytuacji, gdy pracodawca pozwanego po wyznaczonym terminie nadesłał zaświadczenie, że wynagrodzenie przekazuje do dnia 15-go każdego miesiąca. Nie wskazał tam konkretnej daty, równie dobrze mógł napisać do dnia 30-go każdego miesiąca, a przekazać wynagrodzenie dnia 1-go;

II. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, które miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a mianowicie całkowite pominięcie, iż pozwany celowo podejmuje czynności prawne mające na celu zmniejszenie swoich możliwości finansowych oraz zmniejszenie posiadanego przez niego majątku, a mianowicie zamiast sprzedać nieruchomość, z której to sprzedaży miałyby wystarczającą ilość środków na zabezpieczenie alimentacyjne dokonał przeniesienia własności nieruchomości na rzecz

najmłodszego syna z aktualnego związku, a ostatnio ustanowił z żoną rozdzielność majątkową, co spowodowało, że mimo iż prowadzi z nią wspólne gospodarstwo domowe, wszelkie dobra, jakie zakupują np. samochód stają się własnością żony, a pozwany pozostaje bez żadnego majątku.

Wskazując na powyższe, skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie alimentów na rzecz małoletniej M. L. w wysokości po 500 zł miesięcznie płatnych do dnia 5 – tego każdego miesiąca do rąk ustawowej przedstawicielki małoletnich powodów B. L. oraz utrzymanie wyroku w zakresie terminu, od których alimenty zostały podwyższone, tj. od 3 września 2012 roku.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Obowiązkiem Sądu I instancji w niniejszej sprawie było ustalenie, czy od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów zaistniała zmiana pomiędzy stronami stosunku alimentacyjnego, w rozumieniu art. 138 k.r.o. Przez zmianę stosunków należy przy tym rozumieć istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Ustalenie zmiany stosunków następuje natomiast poprzez porównanie stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu bądź obniżeniu.

Porównując więc stan istniejący w dacie poprzedniego ustalenia wysokości alimentów na rzecz powodów ze stanem obecnym, należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że od tego czasu nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca korektę zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego. Zgłoszone żądanie podwyższenia alimentów, co do zasady jest zatem uzasadnione. Niemniej jednak, przez pryzmat podniesionych w obu apelacjach zarzutów, szczegółowego rozważenia wymaga jego wysokość.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów sformułowanych w apelacji powodów. Lektura jej uzasadnienia prowadzi do wniosku, że skarżący kwestionują ustalenia Sądu I instancji w zakresie wysokości usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powodów, podnosząc, że są one znacznie wyższe. Z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że od czasu prawomocnego zakończenia poprzedniej sprawy upłynęły ponad 3 lata, co doprowadziło do słusznej, co do zasady oceny, że w tym czasie zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby powodów. Tym bardziej, że w świetle orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1965 roku (vide: I CZ 135/64, niepubl.) „różnica wieku dzieci spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość renty alimentacyjnej, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb związany z uczęszczaniem do szkoły, pobieraniem dodatkowych lekcji itp., co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia zwiększonych wydatków”. W tym kontekście, nie budzi zastrzeżeń Sądu Odwoławczego, że od daty poprzedniego orzekania w przedmiocie alimentów potrzeby powodów zwiększyły się, zarówno gdy chodzi o potrzeby żywieniowe, jak i koszty związane z kontynuowaniem nauki. Jednakże, zgodzić należy się z oceną Sądu I instancji, że wydatki te nie kształtują się na poziomie zadeklarowanym przez ustawową przedstawicielkę. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dzieci w zasadzie nie wymagają ponadstandardowych wydatków. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę różnice ich wieku, nie było obciążone ryzykiem błędu przyjęcie przez Sąd I instancji, że koszt utrzymania małoletniego oscyluje w granicach 1 000 zł miesięcznie, a małoletniej w granicach 800 zł miesięcznie. Kluczowe znaczenie ma tu bowiem rozumienie pojęcia „usprawiedliwionych potrzeb” osób uprawnionych do alimentacji. Wyjaśnienia wymaga, że nie można go jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako przejaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne

oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe - materialne i intelektualne uprawnionego. W okolicznościach sprawy kwestia ta ma niebagatelne znaczenie dla oceny przedstawionych przez ustawową przedstawicielkę, tak na etapie postępowania przed Sądem I instancji, jak i na etapie postępowania odwoławczego licznych faktur VAT, które w jej ocenie potwierdzały wydatki, jakie ponosi ona na utrzymanie małoletnich. W przekonaniu Sądu Okręgowego, ustawowa przedstawicielka operuje nimi jedynie na użytek przedmiotowej sprawy zapominając, że rozmiar usprawiedliwionych potrzeb dziecka, niezdolnego do samodzielnego utrzymywania się stymulowany jest zasadą utrzymania równej stopy życiowej zgodnie z którą dzieci powinny żyć na tym samym poziomie, co ich rodzice. Z tego punktu widzenia, Sąd I instancji słusznie zauważył, że na określenie miesięcznych kosztów utrzymania małoletnich wpływają potencjalne dochody i poziom życia ich rodziców. Dokonując następnie oceny możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego Sąd I instancji zasadnie wskazał, że możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, mimo że do dnia 31 stycznia 2015 roku został on zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności, są wyższe niż osiąmane przez niego dochody w kwocie 1 100 zł netto. Wprawdzie, we wniesionej apelacji pozwany kwestionuje ustalone przez Sąd I instancji możliwości zarobkowe, ale sformułowane w tym zakresie zarzuty są niezasadne. Sąd Odwoławczy stanowczo podkreśla, że do obowiązków rodziców należy dążenie do zapewnienia dzieciom właściwych warunków utrzymania nawet kosztem szczególnego wysiłku, odbiegającego od tego, jaki normalnie osoba pracująca podejmuje. Tym samym, pozwany jako wykwalifikowany pracownik budowlany, z dużym doświadczeniem zawodowym powinien dołożyć wszelkich starań, aby osiągać miesięczne dochody na tym właśnie poziomie. Jednocześnie, nie mogło ująć uwadze, że pozwany zawarł nowy związek małżeński, a jego żona z tytułu wynagrodzenia za pracę osiąga dochody w wysokości 1 500 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu I instancji, że nie można przyjąć, że z tego powodu pozwany powinien płacić wyższe alimenty na rzecz dzieci. Tym bardziej, że na jego utrzymaniu pozostaje również pochodzący z tego związku syn H.. To rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci, a nie ich aktualni partnerzy życiowi. Możliwości finansowe pozwanego muszą być mierzone wyłącznie jego zarobkami. Skoro pozwany założył nową rodzinę, nie ulega wątpliwości, że powinien także partycypować w kosztach jej utrzymania.

Zauważyć należy, że obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich dzieci obciąża oboje rodziców. Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym sytuacji majątkowej matki powodów i jej możliwości zarobkowych. Nie mogło ująć uwadze, że między osiąganymi przez nią miesięcznymi dochodami, a dochodami pozwanego istnieje dość wyraźna dysproporcja. Z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że osiąga ona wynagrodzenie za pracę w kwocie około 2 451 zł, przy czym otrzymuje również jednorazowe premie i nagrody. W tej sytuacji, prawidłowo Sąd I instancji wywiódł, że ustawowa przedstawicielka również powinna partycypować w kosztach utrzymania małoletnich powodów i to w większym niż pozwany zakresie.

Skoro miesięczny koszt utrzymania małoletniego został ustalony na kwotę 1 000 zł miesięcznie, a małoletniej 800 zł miesięcznie, to na pozwanym spoczywa obowiązek ponoszenia tych kosztów w zakresie: 400 zł na rzecz syna i 350 zł na rzecz córki. Tym bardziej, że przedstawicielka ustawowa swoje obowiązki realizuje także poprzez osobiste starania o wychowanie dzieci. Zasądzone kwoty mieszczą się w zakresie możliwości finansowych pozwanego i wbrew sugestiom skarżących zaspakajają ich uzasadnione. Wbrew przekonaniu pozwanego, Sąd Rejonowy w żadnym razie nie dopuścił się również uchybienia nadając zaskarżonemu rozstrzygnięciu w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności. Zgodnie bowiem z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., na którym oparł to rozstrzygnięcie Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza alimenty – co do rat płatnych po dniu wniesienia powództwa, a co do rat płatnych przed wniesieniem powództwa za okres nie dłuższy niż za trzy miesiące.

Nie znajdując z tych przyczyn jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia obu apelacji, Sąd Okręgowy oddalił je jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c.